Poznański S. Cztery metody

CZTERY METODY.

Nauka na pierwszy dzień

Święta Przaśników

PRZEZ

D-ra Samuela Poznańskiego

Kaznodzieję Synagogi na Tłomackiem.

WARSZAWA.

1914.

Warszawa. Druk A. Ginsa. Nowozielna № 47.

Uroczystość dzisiejsza była pierwszem świętem, jakie obchodzili ojcowie nasi, a spożywanie ofiary paschalnej, o którem czytaliśmy przed chwilą, był pierwszym aktem religijnym, przez nich dokonanym. Dokonali go zaś w okolicznościach niezwykłych. Bo gdy zasiedli do uczty paschalnej, byli jeszcze niewolnikami pogardzanymi, chociaż świtała im już nadzieja rychłego wybawienia, zasiedli przytem do niej śród otoczenia obcego i wrogiego, a samo przyrządzenie jagnięcia ofiarnego było połączone z niebezpieczeństwem życia הן נזבח את תועבת מצרים לעיניהם ולא יסקלנו. Ale właśnie na samym progu swego bytu historycznego miał Izrael pokazać, że trzeba umieć nosić wysoko sztandar wiary, bez lęku i trwogi, że trzeba umieć przytem przezwyciężać wszelkie trudności i przeszkody. Prawdą tą rozpoczęliśmy nasz pochód dziejowy i z nią go dalej odbywamy. Lecz bardziej

jeszcze aniżeli nazewnątrz musimy tę świadomość utwierdzić na wewnątrz i ją w sercach zaszczepić, by wiernych w wierności utrwalić, chwiejnych pokrzepić, obojętnych pobudzić, burzycieli zaś spłoszyć i nieszkodliwymi uczynić. To też wyjście z Egiptu było zawsze uważane nie tylko za pierwsze ogniwo w nieprzerwanym odtąd łańcuchu dziejów naszych, ale i punktem wyjścia do zastanowienia się nad przebiegiem tych dziejów, a do połączonej z nim służby bożej nawiązywano wszelkie pytania o treści tej służby, o charakterze naszych urządzeń, o celu naszych przepisów, o wartości naszych ustaw. W rozmaity się pytano sposób i odpowiednio do tego rozmaicie też odpowiadano. Wczoraj wieczorem czytaliśmy w hagadzie paschalnej, że nawet już w wieku dziecięcym dają się odróżniać rozmaite usposobienia, że już wówczas można rozróżniać cztery kategorje, אחד חכם ואחד רשע, że jedno dziecko jest mądre a drugie niegodziwe, אחד תם ואחד שאינו יודע לשאול że jedno jest nieuświadomione a drugie wcale się pytać nie umie, że należy więc z każdem dzieckiem inaczej postępować, u każdego jego skłonności i stopień rozwoju uwzględniać, a cóż dopiero u ludzi dojrzałych. I u ludzi dojrzałych można odróżniać אחד חכם ואחד רשע mądrych

i niegodziwych, אחר תם ואחר שאינו יורע לשאול nieuświadomionych i takich, co wcale się nie zastanawiają i wcale pytań nie zadają. I tu każdy inaczej i każdy dla odmiennych się pyta motywów, a więc trzeba i tu każdemu w inny odpowiadać sposób. I czy to pod wpływem czynników zewnętrznych, czy też wskutek różniczkowania się życia naszego, różnice śród oddzielnych warstw naszego ludu coraz bardziej się pogłębiają, a przytem coraz donośniej słyszymy pytanie: Czem jesteśmy i dokąd dążymy? W ostatnich zaś czasach pytają się jeszcze nadto: Czem jest judaizm, który wraz z narodem izraelskim się narodził? czem jego nauka i jego treść, jego urządzenia i jego formy, które, jak to czytaliśmy w rozdziale dzisiejszym, już na wybrzeżach Nilu się rozpoczęły? Ale że, jak to rzekliśmy, często jedno i to samo pytanie w rozmaity jest stawiane sposób, rozważmy więc, jak za każdym razem odpowiadać należy.

*

* *

חכם מה הוא אומר מה העדות החקים והמשפטים אשר צוה ה׳ אלהינו אתכם Mądry się pyta: Co znaczą świa-

dectwa, ustawy i prawa, które nakazał wam Wiekuisty, Bóg wasz? Mądrym jest więc, wedle hagady, ten, kto o znaczenie przykazań bożych w tym celu się pyta, by je rozumnie pełnić i odpowiednio w życiu stosować. Pismo św. uważa za siedlisko mądrości nie mózg a serce חכם לב, bo mądrym jest, wedle pojęć judaizmu, nie ten, co rozumem błyszczy, a ten, co głosowi serca przysłuchiwać się umie; nie ten, co przebiegłym być potrafi i zręcznością słynie, a ten, co głębie życia pojmuje i do równowagi duchowej dąży. והחכמה מאין תבוא ואי זה מקום בינה A mądrość skąd przybywa i gdzie miejsce rozumu? tak pyta się wieszcz biblijny, a odpowiedź jego brzmi: הן יראת אדני היא חכמה וסור מרע בינה Zaiste! bojaźń boża, oto mądrość, a unikanie złego, oto rozum. Mądry więc wyznawca judaizmu, widząc mnogość i różnorodność praw i ustaw Tory, ceniąc i miłując naukę przodków, wierząc w wysokie jej pochodzenie i wiążąc przyszłość narodu z przyszłością jego wierzeń, chciałby jednak wiedzieć, co w judaizmie jest podstawowem a co przypadkowem, co wiecznem a co przejściowem, dlaczego obok najwznioślejszych wskazań napotyka się i rzeczy błahe, zapatrywania, które z poglądem Izraelity nowoczesnego pogodzić się nie dają, a które, brane

niekrytycznie, dają przewrotności i złej woli powód do napaści i oszczerstw. I oto każe hagada objaśniać takiemu mądremu wszystkie przepisy aż do najdrobniejszych ich szczegółów, ואף אתה אמור לו כהלכות הפסח, bo tylko wgłębiając się w szczegóły te, uwzględniając cały rozwój nauki naszej, obejmując ją z szerokiej perspektywy historycznej i z miłością i szacunkiem do niej przystępując, można ją należycie ocenić. Towarzysząc jej pochodowi z lunetą historyczną w ręku, dostrzeżemy obok wieszczów światoburczych, których nauka stała się udziałem ludzkości całej, i mistrzów talmudycznych, którzy, kochając rozproszony swój naród i chcąc byt jego zabezpieczyć, murem przepisów go otoczyli; obok myślicieli wyrozumiałych, którzy nawet śród śmierci i pożogi wiary w człowieka nie utracili, i patrjotów namiętnych, którzy na widok złości i niegodziwości dali ujście gniewowi uzasadnionemu; obok natur głębokich, które potrafiły i śród pomroki gęstej jasne odsłaniać horyzonty, i gimnastyków myśli, w piętrzeniu zagadnień zawiłych się lubujących; obok mędrców praktycznych i ascetów uduchowionych, zupełnie od życia oderwanych; obok jurystów biegłych, jasno i dobitnie wyrażać się umiejących, i rzeźbiarzy słowa,

którzy zwykli hyperbolami i przenośniami przemawiać, a którzy zdziwiliby się, gdyby widzieli, że biorą dosłownie ich przenośnie. תן לחכם ויחכם עוד Wszystko to należy przedłożyć mądremu, a on już sobie drogę śród nurtujących go pytań znajdzie i zarazem pojmie, że nie wystarczy abyśmy byli tylko כלנו חכמים כלנו נבונים mądrymi i wykształconymi, lecz że trzeba jeszcze, כלנו יודעים את התורה aby znajomość Tory była u nas powszechną, abyśmy umieli wnikać w jej treść i prawdziwym jej duchem się przejmować, a wówczas dopiero na miano mądrych zasłużymy.

To też przeciwstawieniem mądrego w hagadzie jest nie głupi, a רשע niegodziwy, bezbożny, który widząc, że Izrael cierpi głównie z powodu swojej służby bożej, pyta się pogardliwie: מה העבודה הזאת לכם Na co wam cała ta służba? wyrzeknijcie się jej, a wszystkie ramiona się do was wyciągną, rzućcie ją jako rzecz bezwartościową, a ustanie przyczyna, dla której was prześladują. Oczerniają waszą naukę, wasz talmud, wasze piśmiennictwo, po co się wgłębiać w ich istotę i dowodzić kłamliwości oczernienia, czyż nie lepiej byście sami przyznali, że to wszystko przeżytek, skamieniałość, anachronizm, a usuniecie potwarcom grunt

z pod nóg. Obchodzicie święto dzisiejsze, jak ongi przodkowie wasi z przed lat tysięcy w ziemi egipskiej, w bojaźni i trwodze, zaniechajcie jego obrzędów a odejmiecie wrogom powód do rzucenia na was oskarżeń plugawych. A zresztą, chociażbyście z powodu tej służby nie byli upośledzeni i dręczeni, na co wam nauka, która krępuje wolność, i całkowitemu wyżyciu się człowieka nowoczesnego, jak brzmi najnowsza terminologja, w poprzek się stawia? ואף אתה הקהה את שניו Takim pytającym się, których, jak chcemy wierzyć, jest niewielu, ale którzy jednak istnieją, nie warto, tak mówi hagada, wogóle odpowiadać, takich pytających się trudno nawet o niedorzeczności ich pytania przekonać, bo z niegodziwością łączy się zwykle pycha i zarozumiałość. Jedyne co im odpowiedzieć możemy, jest to, że oni pozornie tylko za wolnych się uważają, gdy w gruncie rzeczy największymi są niewolnikami, bo niewolnikami wynoszonych na rynek modnych haseł ideowych, które z każdym się zmieniają sezonem, niewolnikami służalczości i chęci przypodobania się. אלו היה שם לא היה נגאל Cynizm, to nie wolność, a tratowanie świętości, to nie postęp. ולרשע אמר אלהים מה לך לספר חקי A do niegodziwego rzecze Bóg: Na co ci rozpisywać się o moich usta-

wach, których treści nie znasz, ducha nie pojmujesz, rozwoju nie rozumiesz, który nie znasz całego czaru poezji, całej sumy ukojenia, jaka z nich płynie, a bez których dalsze istnienie Izraela byłoby prawdziwym anachronizmem, karykaturą dziwaczną.

*

Jeżeli jednakże hagada każe i pytaniu bezbożnego się przysłuchiwać i stosowną mu dać odprawę, to głównie ze względu na תם nieuświadomionych, którzy w każdem społeczeństwie stanowią większość, a którzy przeważnie podlegają wpływom tych, co najgłośniej dowodzić i najśmielej twierdzić umieją, co to przywdziewają togę trybunów ludowych i swoje zdania w formie pewników wygłaszają. Ci naiwni i niedostatecznie uświadomieni, widząc krzyżujące się naokoło prądy, nie mogą się wcale zorjentować i pytają się prostodusznie: מה זאת Co to wszystko znaczy? kogo mamy słuchać i za kim pójść? kto ma słuszność i kto prawdę głosi? Takich pytających, tak mówi hagada, nie można nużyć wszystkiemi szczegółami danego zagadnienia, ich nie można pro-

wadzić ani po zawiłych ścieżkach badań źródłowych, ani też rozwijać przed nimi całego aparatu dowodzeń naukowych, im trzeba dać coś konkretnego, przystępnego, im trzeba odpowiadać: בחזק יד הוציאנו ה׳ ממצרים מבית עבדים Ręką przemożną wywiódł nas Wiekuisty z Egiptu, z domu niewoli, i z tej ręki otrzymaliśmy też ów dar nieoceniony, który nas z niewoli ku swobodzie, z ciemności ku światłu, wiódł i wiedzie, który nie pozwolił i nie pozwala umysłowi naszemu gnuśnieć i duchowi wiotszeć. Na samym początku naszego istnienia przekształciła nas nauka nasza z parjasów uciemiężonych w naród boży, a w długiej naszej wędrówce dziejowej podtrzymywała w nas wiarę i nadzieję i do nizin upadku się stoczyć nie pozwoliła. Zapewne, że w długiej tej wędrówce niekiedy wichry groźne nam oczy ducha zasypywały i głęboką treść naszych ustaw i przykazań grubą warstwą kurzu przykrywały, ale wystarczy je z tej warstwy oczyścić, by znowu w całym zajaśniały blasku. Dzieło uświadomienia, budzenie godności, wykazanie piękna judaizmu, podkreślenie doniosłych jego stron i obrzydzenie tych zjawisk szpetnych, które niesłusznie pod płaszczem religji schronienia szukają, powinno być najważniejszym przed-

miotem naszych usiłowań. Jest ono też zarazem głównem zadaniem uroczystości dzisiejszej, która uczy, że bez odrodzenia duchowego, bez przekształcenia całej swej istoty wewnętrznej, wszelkie wyzwolenie cielesne bezskuteczne jest i bezcelowe.

Dzieło to należy uskuteczniać z całem wytężeniem swych sił, chociażby ze względu na czwartą i ostatnią kategorję, na tych, co wcale pytać się nie umieją, שאינו יודע לשאול, a co do których hagada każe odpowiadać, chociażby wcale się nie pytali את פתח לו. Bo gdy my tego nie uczynimy, uczynią to inni, i duszę im zatrują, i serce znieczulą, i umysł zamącą, i na manowce zaprowadzą. את פתח לו Tu nie odpowiadajmy, boć pytań nie stawiają, a opowiadajmy. Opowiadajmy, wedle hagady, בעבור זה עשה ה' לי בצאתי ממצרים o tem, co nam uczynił Wiekuisty, gdyśmy z Egiptu wychodzili, i o tem co z nami czynił od tego dnia aż po dzień dzisiejszy, opowiadajmy, a wstąpi otucha w serca zatrwożone, a wzmocnią się dłonie opadające, a zajaśnieją oczy przygasłe. Szczególnie opowiadajmy tym, którym hagada w pierwszej linji opowiadać nakazuje, opowiadajmy naszym synom i córkom והגדת לבנך, bo kto ma młodzież, ten ma przyszłość, a kto jej serce uzyskał,

ten buduje na gruncie pewnym. Dajmy jej oręż do ręki, by mogła się opierać pokusie i kłamstwu, by nie wierzyła baśniom ohydnym, często w własnym pokoju dziecinnym słyszanym, i by później, gdy wyrośnie, zasilała kadry wiernych. כחצים ביד גבור כן בני הנעורים „Jak strzały w ręku bohatera, tak dzieci młodości,“ אשרי הגבר אשר מלא את אשפתו מהם לא יבשו כי ידברו את אויבים בשער „Szczęsny mąż, który napełnił swój kołczan niemi, nie powstydzą się, gdy przyjdzie im z wrogiem w bramie się rozprawiać.“

*

* *

Żyjemy w czasach ciężkich i smutnych, w czasach, gdy wymagane jest skupienie się wszystkich sił, by stać w obronie tego, co nam drogie i święte. Niechaj więc święto dzisiejsze, od którego rozpoczęliśmy nasze wystąpienie na arenę dziejową, będzie zarazem początkiem ery odnowienia się ducha naszego. Nasi mądrzy i rozumni niechaj zużyją swoją mądrość i swój rozum, swoje doświadczenie i swój wpływ, do ulżenia niedoli ludu swojego. Nasze masy ludowe niechaj ockną się do nowego

życia, pełnego godności i piękna. Nasza młodzież niechaj nam da rękojmię przyszłości, a i stojący dotąd zdala niechaj się tylko przybliżą, a ogarnie ich drżenie święte wobec majestatu naszych prawd i ideałów naszych odwiecznych, a wówczas ten Bóg, co wywiódł ojców naszych ręką przemożną z ziemi egipskiej, z domu niewoli, wywiedzie i nas מיגון לשמחה z smutku ku radości, מאפלה לאורה z ciemności ku światłu, ומשעבוד לגאולה i z ciemięstwa ku wyswobodzeniu cielesnemu i duchowemu. Amen!